

## Jawnogrzesznic

Ukamenować ją chcieli,  
Przed Jezusa przywiedli oblicze;  
- Cudzołożnica, grzesznica,-  
Zebrany tłum głośno krzyczy.

Trzymają w rękach kamienie,  
Na ziemię kobieta upada,  
- Ukamenować ją, bowiem zgrzeszyła -,  
Tak woła mężczyzn gromada.

Słuchając tych głosów Jezus  
Palcem na piasku coś pisze,  
- Kto z was jest bez grzechu, niech rzuci -,  
Zebrany tłum się ucisza.

Wciąż jeszcze trzymają kamienie,  
Nie wiedzą, co robić wypada,  
Wreszcie odchodzą skruszeni,  
Nienawiść z nich nagle opada.

-Nikt nie potępił cię, widzę-  
I ja przebaczam tobie-  
Więc idź i nie grzesz już więcej,  
Przyrzeknij dzisiaj to sobie.

Odeszła wielce skruszona,  
Bo głębię swej winy poznała,  
Już chciała odmienić swe życie,  
Gdy miłosierdzia doznała.

Bóg miłosierny to sprawił,  
On sercem każdego miłuje,  
Cieszy się gdy człowiek grzeszny  
Za grzechy swoje żałuje.